Rok LI (51-szy) Warszawa, niedziela 10 września 1944 Nr 47 (8016)

WOLNOŚĆ – RÓWNOŚĆ – NIEPODLEGŁOŚĆ

# ROBOTNIK

CENTR. ORGAN P.P.S.

**Niech żyje rząd robotniczo-chłopski**

**Niech żyje Socjalizm!**

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIE!

## Uchodźcy z Warszawy

W dniu wczorajszym w godzinach od 6 do 8 i od 12 do 14 przesunęły się ulicą Śniadeckich w kierunku szpitala im. Piłsudskiego dalsze grupy osób udających się do Niemców. P.C.K. ocenia, iż onegdaj i wczoraj rano wyszło z miasta około 8 tysięcy osób. Wczoraj w godzinach południowych znalazło się już bardzo niewielu amatorów ewakuacji. Kolumny uchodźców złożone są przeważnie z osób starszych, chociaż nie brak także młodych. Uchodźcy rekrutują się przede wszystkim spośród spalonych i wysiedlonych z innych dzielnic miasta. Wszystkie większe paczki są przez Niemców odbierane. Przed wyjściem odbywa się kontrola dowodów osobistych. Uchodźców poprzedzają 2 siostry Czerwonego Krzyża z białymi flagami. Wczoraj Niemcy znowu zrzucali ulotki, nawołujące do przechodzenia do nich w godzinach rannych (6 – 8), a także o każdej innej porze dnia.

## Sytuacja w Warszawie

PAT 9. 9. Przez cały dzień wczorajszy trwały natarcia niemieckie na rejon: Marszałkowska – Al. Sikorskiego – Nowy Świat. Poza tym próbowali niemcy posunąć się wzdłuż ul. Czackiego. Powstało szereg pożarów. Po wieczornej przerwie natarcie niemieckie w rejonie Marszałkowska – Chmielna zostało ponowione. Ostrzeliwano przy tym również ul. Widok. W nocy trwały pożary w rejonie fabryki Bormana, Marszalkowskiej i na Nowym Świecie. Rejon zachodni Towarowa-Grzybowska jest przez niemców w dalszym ciągu umacniany.

9. 9. Komenda A. K. donosi, że przez cały dzień wczorajszy trwało natarcie npla na śródmieście od Powiśla i Starego Miasta. Na Bielanach Niemcy rozbudowali mocne pozycje na długości 4 km. przez Bielany, C.I.F. i Wawrzyniec. Pozycje te są częściowo obsadzone przez oddziały ukraińskie i węgierskie. Przez cały czas trwał olbrzymi teror ogniowy npla.

W czwartek w rejonie Grzybowa poddało się naszej placówce 30 żołnierzy niemieckich w większości Górnoślązaków, mówiąc że poddają się, bo Niemcy stoją w przededniu kapitulacji.

## Ofensywa na linię Zygfryda

**Wszystkie armie sprzymierzone rozpoczęły generalne natarcie na linię Zygfryda. Z Kierunku kanału Alberta na Akwizgran sprzymierzeni oddaleni są od granic Rzeszy o 30 km. Kanał Alberta został sforsowany. W Belgii zajęto Ostendę, Leodium i Dixmuide. Inne kolumny dotarły na 10 km. od Dunkierki. Calais jest otoczone, mimo, że Niemcy usiłują przeszkodzić ruchom wojsk sprzymierzonych przez zalanie terenu. Amerykanie atakują w kierunku na Brugge, zaś wojska polskie dotarły do Roulere. W środkowej Francji Amerykanie zajęli wielkie centrum przemysłu wojennego Le Creusot. Niemcy poddają się masowo. Dotychczas wzięto we Francji 320 tys. jeńców samego Wehrmachtu. Łączność pomiędzy oddziałami niemieckimi jest tak przerwana, że wzięty do niewoli generał niemiecki Seifert oświadczył, iż czerpał informacje o ruchu wojsk sojuszniczych z radia londyńskiego. Szybko posuwające się naprzód kolumny alianckie zaopatrywane są w materiały pędne częściowo drogą powietrzną. Wczoraj w dzień ponad tysiąc ciężkicg bombowców amerykańskich dokonało nalotu na Moguncję, Mannheim i Düsseldorf na tyłach linii Zygfryda.**

**We Włoszech toczą się ciężkie walki koło Rimini. Na Zachód od Florencji alianci podchodzą pod miasto Pistoia.**

## Rosjanie uderzają na Prusy

Na południowy zachód od Łomży Rosjanie pod osłoną ognia tysięcy dział sforsowali Narew i uderzają w kierunku na Prusy Wschodnie. Patrole sowieckie przekroczyły granicę Prus Wschodnich po przejściu rzeki Rzeszupa. W Rumunii wojska sowieckie wzięły już do niewoli 41 generałów niemieckich. Armie powstańcze Tito wysadziły w powietrze linię kolejową Belgrad-Zagrzeb w 80 miejscach.

Bułgaria wypowiedziała wojnę Niemcom, przyjęła sowieckie warunki i rozpoczęła z Sowietami rozmowy pokojowe. Wojska sowieckie wkroczyły do Bułgarii i zajęły miasta Ruszczyk i Warnę nie napotykając oporu. W Serbii wybuchło ogólne powstanie.

## Nalot sowiecki w rejonie Pragi

PAT 9. 9. W piątek wieczorem lotnictwo sowieckie dokonało nalotu na zaplecze niemieckich linji frontowych od Międzylesia i Radości przez Anin, Wawer i Grochów aż do Kawęczyna i Rembertowa. Przez 40 minut cały ten szeroki obszar oświetlony był rakietami, których łącznie rzucono 107. Większość pocisków spadło w okolicach Wawra i Anina oraz w obszarze Kawęczyn-Radzymin. Samoloty sowieckie ostrzeliwały gęsto pozycje niemieckie. Obrona przeciwlotnicza niemiecka bardzo słaba, tylko od czasu do czasu próbowano reflektorami szukać w powietrzu maszyn sowieckich, w ślad za nimi wysyłając pociski z działek przeciwlotniczych. Pod koniec akcji kilka maszyn przybliżyło się nad rejon Saskiej Kępy i obu mostów. Przez cały wczorajszy dzień w różnych punktach dzielnic praskich widoczne były pożary wywołane ogniem artylerii i lotnictwa sowieckiego.

## PERSPEKTYWY JUTRA

Wczoraj daliśmy na tym miejscu nieokraszoną niczym ocenę naszego ciężkiego położenia w dniu dzisiejszym. Ale żyć musimy przecież jutrem. Od jutrzejszych perspektyw zależy nasz byt polityczny i społeczny. Dwa fakty określają naszą i całego świata przyszłość: klęska Niemiec i wzmożenie wpływu na politykę państw i narodów klasy robotniczej i chłopów.

Klęska Niemiec jest już faktem dokonanym. Mogą one jeszcze stawiać opór na linii Zygfryda, czy na linii Wisły i granicy Prus Wschodnich. Może to trwać dni a nawet tygodnie, ale klęski nie odwróci. Kapitulacja Niemiec jest nie uniknioną. Straszny koszmar, który pięć ostatnich lat dławił Europę i jak zmora wysysał naszą najlepszą krew, wkrótce się skończy.

Wraz z kapitulacją Niemiec padnie w gruzy cały system niewoli i gwałtu, wybudowany przez Hitlera. Nie do utrzymania się staną jakie kolwiek „fakty dokonane" przeprowadzone w zmowie z Hitlerem. Tak samo czwarty rozbiór Polski dokonany aktem Mołotow-Ribbentrop stanie się niemożliwy do utrzymania. Wszystkie problemy polityczne i narodowe staną w całej swojej rozciągłości, domagając się sprawiedliwego rozstrzygnięcia.

Stare imperialistyczne nawyki i metody dyplomatyczne usiłowały zachować klucz do tych rozstrzygnięć w rękach trzech mocarstw i podzielić świat na trzy czy cztery strefy wpływów, wyznaczając największym mocarstwom rolę protektorów nad mniejszymi państwami i narodami. Było by to niczym innym, jak tylko realizowaniem w złagodzonej nieco formie hitlerowskich idei „protektoratów" i „gubernii generalnych". Istota niewoli pozostałaby ta sama. Czyż jest to możliwe do przeprowadzenia w wyniku walki z ideologją hitlerowską i polityką gwałtu?

Nie. Okres niewolenia narodów i imperialistycznych zaborów minął bezpowrotnie. Stało się tak, ponieważ na widownię dziejów weszły już nowe siły społeczne, wrogie wszelkiemu gwałtowi i niewoli. Siły te koncentrują się w potężnych organizacjach politycznych i zawodowych ludu pracującego: robotników, chłopów i pracowników umysłowych. Siły te okrzepły i spotęgowały się w ciągu tych pięciu lat. W Anglii stały się już czynnikiem decydującym. W Stanach Zjednoczonych nikt nie odważy się prowadzić polityki wbrew stanowisku Związków Zawodowych liczących 14 milionów członków. W każdym państwie i narodzie kontynentu europejskiego masy pracujace zdobywają rozstrzygające znaczenie. Dlatego nie straszy nas na przyszłość z pewnymi sukcesami przeprowadzana dzisiaj polityka stref wpływów i tolerowania zaborczości Jutro, gdy przyjdzie kształtować nie strategię wojenną, ale warunki uczciwego współżycia między narodami, głos decydujący będzie miała nie stara dyplomacja, grająca oszustwem i gwałtem, lecz nowe siły, wierne ideałom wolności i sprawiedliwości społecznej.

Nasze Powstanie dla ludów świata stało się ostrzeżeniem, do czego prowadzą dyplomatyczne szacherki i płomiennym wezwaniem do wierności dla ideałów. Solidarny odzew wszystkich organizacyj ludowych na to nasze wezwanie świadczy, że w perspektywie Jutra nasza sprawa, sprawa Polski i jej Ludu będzie w pełni wygrana.